CZĘŚĆ I. — № 64. ROK 25 — (1854.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 20 Sierpnia. / 1 Września.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 19/31 Sierpnia.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 13 Sierpnia, Wojenny Gubernator miasta Wołogdy i Wołogodzki Cywilny Gubernator, liczący się w jeździe Jenerał-major *Romanus*, mianowany Wojennym Gubernatorem miasta Kowna i Kowieńskim Cywilnym Gubernatorem, na miejsce Jenerał-majora *Schwartza*, który zaliczony zostaje do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; wykreślony zostaje ze spisów zmarły, liczący się w jeździe Jenerał-major *Komar;* — 16 Sierpnia, mianowani: liczący się w Armii i do szczególnych poleceń przy Dowodzcy Oddzielnego Syberyjskiego korpusu Pułkownik *Szubin*, Prezesem Rządu Siemipołatyńskiego Obwodu i Towarzyszem Wojenego Gubernatora tego obwodu; Starszy adjutant Sztabu pomienionego korpusu w Wydziale Jeneralnego Sztabu Podpułkownik *Gutkowski*, Prezesem Rządu Obwodu Syberyjskiego Kirgizów i Towarzyszem Wojennego-Gubernatora tegoż Obwodu.

Rozkaz dzienny Cesarski *w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 24 Lipca 1854 roku.*

(Dokończenie.)

Następni Urzędnicy rozmaitych Władz gubernii Kowieńskiej zostają, za wysługę lat, podniesieni do rang: Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegijalni: Młodszy Pomocnik Zarządzającego Kancellaryą Naczelnika gubernii *Cellari*, Buchalter i Kontroler Gubern. Opiekuńskiego Komitetu więzień *Kulwieć*, pełniący obowiązek Pomocnika Exekutora Rządu Gubern. *Grądzki*, Pomocnik Naczelnika Stołu Urzędu Powsz. Opieki *Skłodowski 1*, Kuratorowie zapasowych magazynów zboża w powiatach: Nowoalexandrowskim *Prewysz-Kwinta*, *Radzikowski* i Szawelskim *Ertel;* Sądów Ziemskich: Kowieńskiego Starszy niezmienny Assesor *Bortnowski*, Rejestratorowie: Telszewskiego *Daniłowicz* i Nowoalexandrowskiego *Stankiewicz 1;* Dozorca Kwart. Kowieńskiej Policyi miejskiej *Okmiański*, Dozorca okręg. Nowoalexandrowskiego powiatu *Norgiełło;* Sekretarze Dozorców Okręg. w powiatach: Nowoalexandrowskim *Żejc*, *Giedrojć* i Kowieńskim *Tomaszewicz;* Urzędnicy Kancel. Rządu Gubernijalnego *Stankiewicz 2*, *Zwyciewicz*, *Małaszewski*, *Żongołowicz*, *Staszkiewicz* i *Klimontowicz*, Urzędu Powsz. Opieki *Skłodowski 2* i Szlacheckiego Deput. Zgrom. *Iuszkiewicz* i *Styrpejko;* były Urzędnik Kancel. Poniewieżskiego Sądu Ziemskiego *Rajcewicz;* Rosieńskiego Sądu powiatowego: Naczelnik Stołu *Bykowski* i Dozorca aktów wieczystych *Łopatta;* Powytczyk Telszewskiego Ratuszu *Bejnar* i Urzędnicy Kancellaryi: Izby Sądu Cywil. *Raczkowski* i *Norwid*, Telszewskiego Sądu powiat. *Girdwojń* i Ratuszów: Wiłkomierskiego *Uliński* i Szawelskiego *Zaleski;* Naczelnik Stołu Izby Dóbr Państwa *Pol*, Sekretarz Poniewieżskiego Zarządu Okręgowego *Twardowski* i były Urzędnik Kancel. przy Lustratorze *Lubański;* — Otrzymują rangę Rejestratora Kollegijalnego, niemający rangi: Pomocnik Buchaltera Urzędu Powsz. Opieki *Olizarowicz*, Sekretarz Kantoru Kowieńskiego miejskiego szpitalu, zostającego w wiedzy tegoż Urzędu *Pupkiewicz*, były Pomocnik Buchaltera Kommisyi żywności *Gosztowt*, Kurator zapasowych magazynów zboża pow. Szawelskiego *Mokrzecki*, byli Kuratorowie takichże magazynów w powiatach: Telszewskim *Choromański 1* i Szawelskim *Dąbrowski;* Dozorca Kwart. Wiłkomirskiego Zarządu Horodniczowskiego *Mickiewicz*, były Sekretarz Dozorcy Okręg. Rosieńskiego pow. *Niwiński* i Kancelliści: Kancellaryi Naczel. gubernii *Jakowicz*, *Choromański 2*, *Tomaszewski 1* i *Rubażewicz*, Rządu Gubernijalnego *Rogowski*, *Żakowicz*, *Jag-*

min, *Rymowicz*, *Kaczanowski*, *Grajewski*, *Krażowski*, *Moczulski* i *Żongołowicz*, Urzędu Powsz. Opieki *Puchalski*, Kommisyi żywności *Juszkiewicz*, Kancellaryi Marszałków powiatowych: Wiłkomirskiego *Dawnarowicz* i Kowieńskiego *Narbutt*, Telszewskiego Sądu Ziemskiego *Tomaszewski 2* i były Kancellista Kancel. Rosieńskiego Marszałka powiat. *Mitkiewicz;* Sądów powiatowych: Telszewskiego Dozorca aktów wieczystych *Puszkarzewicz* i Rejestrator *Norwiłło*, Wiłkomirskiego pełn. obow. Naczelnika Stołu *Kolada* i Nowoalexandrowskiego Rejestrator *Giedroyć*, Sekretarz Wiłkomirskiego Strapczego powiat. *Tomkiewicz* i Kancelliści: Izby Sądu Krymin. *Rumszewicz*, *Rodziewicz*, *Klukowski* i *Jaguczański*, Kancellaryi Prokurora Gubern. *Taratuta*, Sądów powiatowych: Nowoalexandrowskiego *Stomma* i *Syrewicz*, Szawelskiego *Grużewski*, Poniewieżskiego *Rymkiewicz*, *Żakiewicz*, *Wojtkiewicz* i Rosieńskiego *Dyrmond* i *Mongird*, Opiek Szlacheckich: Szawelskiej *Norgiełło*, Poniewieżskiej *Babiański*, Kowieńskiej *Wolski* i Wiłkomirskiej *Szymkowski*, Ratuszów: Telszewskiego *Lenkszewicz* i Szawelskiego *Ejsymont*, były Kancelista Wiłkomirskiego Sądu powiat. *Sokołowski;* Izby Skarbowej, Pomocnicy: Kontrolerów *Kosarski*, *Karaczewski-Wołłk*, *Przyjałgowski* i Buchaltera *Belgard;* Kanceliści: *Radwiłłowicz*, *Witkiewicz* i *Dragat*, Kass powiatowych: Rosieńskiej *Giedgowd* i Telszewskiej *Daszkiewicz*, przy Dozorcach Akcyzy w powiatach: Szawelskim *Chróścicki Matalski;* Mierniczy przy Lustracyi *Krukowski* i Kanceliści: Izby Dóbr Państwa *Kulwieć*, *Korgowd*, *Dobkiewicz*, *Czarkowski* i Nowoalexandrowskiego Zarządu Okręg. *Maciejowski* i *Giedroyć*, były Kancelista przy Lustratorze *Baczański*, Starszy Klassyfikator Kantoru Gubern. *Moczulski* i Dozorca stacyi Łuknickiej *Bujwid*.

— N. Cesarz Jmć Najwyżej raczył rozkazać: ustanowić Kommisyą, złożoną z tymczasowego Wojennego Gubernatora Narwskiej części (miasta Petersburga) Jenerał-adjutanta hrabi *Rzewuskiego*, S.-Petersburskiego Ober-Policmejstra, Jenerał-adjutanta *Gałachowa* i Burmistrza miasta Petersburga Radzcy Dworu *Lesnikowa*, dla szczegółowego wyjaśnienia rzeczywistych szkód, poniesionych przez osoby pogorzałe w dniu 13 bież. Sierpnia w ulicach (rotach) Izmajłowskiego pułku i oznaczenia ilości, potrzebnego dla każdej z tych osób wsparcia.

Kommisya takowa, przystąpiwszy już do spełnienia danego jej zlecenia, wzywa wszystkie osoby, które poniosły straty w pomienionym pożarze, iżby w ciągu siedmiu dni podały na piśmie objawienia ze szczegółowém wykazaniem swego stanu; wysokości poniesionej szkody, domu gdzie mieszkały i gdzie obecnie mieszkają, tudzież czy mają familije i z kogo mianowicie takowe się składają. Objawienia te mają być przesyłane w zapieczętowanych kopertach do Kancellaryi S.-Petersburskiego Ober-Policmejstra.

— Listy proste, oraz pakiety i listy z dokumentami i zaassekurowane (страховыя) od Władz i osób prywatnych, adressowane do miast: Kijowa, Oczakowa, Berdiańska, Karasubazaru, Wasilkowa, Radomyśla, Kaniowa, Perekopu, Perejasławla, Smiły, Eupatoryi, Symferopola, Anapy, Kerczu, Tamanu, Olwiopola, Elizawetgradu, Chersonu, Nikołajewa, Sewastopola, Białej Cerkwi, Nowej Pragi, Czehrynia, Melitopola, Czernihowa, Ekaterynosławia, Połtawy, Klimowa, Dobrianki, Gorodni, Kremenczugu, Nieżina, Pryłuk, Romnów, Zołotonoszy, Łubna, Wierchniednieprowska, Alexandrowska, Zienkowa, Łochwicy, Ługanu, Jagotina, Mirgorodu, Kozielca, Borzny, Gadiacza, Nowomoskowska, Kobielak, Konotopu i Homla, — wszystkie te korrespondencye oddane na pocztę w Petersburgu w dniach 22, 23 i 24 Lipca bież. roku, i wysłane do miejsc przeznaczenia 24 Lipca, zostały rozgrabione na drodze w gubernii Mohylewskiej.

Pocztamt S.-Petersburski podaje o tém do wiadomości powszechnej w tym celu, iżby interessowane władze i osoby prywatne, przedsięwzięły stosowne środki. (*)

—

Wystawa doroczna utworów Sztuki w Cesarskiej Akademii Kunsztów.

Z rozkazu J. C. Wysokości, Prezydentki Cesarskiej Akademii Kunsztów, podaje się do wiadomości, że wszelkie utwory, przeznaczone na wystawę publiczną doroczną będą przyjmowane przez tęż Akademiją.

Termin na przyjmowanie płodów Sztuki wyznacza się od 1 do 22 Września; *po upływie tego zakresu żadne nadesłane dzieło Sztuki przyjętém nie będzie.*

Artyści, życzący wystawić swe prace, mają się udawać do Konserwatora Muzeum, P. *Uchtomskoj*, który ma polecenie tak przyjmować, jak i zwracać komu należy, przedmioty wystawy po jej ukończeniu.

Sale Wystawy będą otwarte dla Publiczności codziennie, od godziny 10 rannej do 3 po południu, a to nazajutrz po posiedzeniu Akademii, które ma zwykle miejsce w końcu miesiąca Września. Wystawa trwać będzie trzy tygodnie.

— Od pierwszych dni bieżącego miesiąca w cieplarniach tutejszego Cesarskiego Ogrodu Botanicznego, liczna publiczność zbiera się dla oglądania przepysznego exemplarza Wiktoryi Królewskiej (Victoria regia), i rozwijających się pokolei kwiatów tej osobliwej rośliny, rodem z rzeki Amazonek w Ameryce południowej, podziwiającej ogromem swoich wymiarów. Rośnie ona wśród sztucznej, nadobnie pokrytej szklannėm zabudowaniem, sadzawki, w której woda utrzymywana jest ciągle w temperaturze od 19 — 21 stopnia Réaumura. Dotąd przekwitły już trzy kwiaty; czwarty miał się wprędce rozwinąć.

— Dajemy tu w skróceniu z Gazety Policyjnej szczegóły o wielkim pożarze który, w przeszły Piątek, 13 (25) Sierpnia, grassował w romboidalnej przestrzeni, zawartej między Obwodnym kanałem i Fontanką, Obuchowską i Izmajłowską perspektywami, złożonej z siedmiu ulic, nazywanych Rotami Izmajłowskiego pułku.

(*) Redakcya Tygodnika postara się, w miarę możności, dosłać swoim prenumeratorom numera tym sposobem zaginione.

Pożar wszczął się o godzinie 1 po południu, w 7 rocie, na samym już końcu miasta, i przy gwałtownym wietrze, posuwał się w jego kierunku, w poprzek, rotami, przechodząc z jednej do drugiej, aż do 1 roty czyli ulicy, której jedna tylko strona stała się pastwą ognia, na drugiej zaś, bliższej rzeki Fontanki, pożar został zatrzymany, wzdłuż zaś, to jest w kierunku ulic, pożar zatrzymał się przed samą Obuchowską perspektywą.

Pożar ten, zniszczył do stu domów, a w tej liczbie murowanych 21. Między temi ostatniemi była ogromna fabryka bronzów P. Tigelstein, wychodząca na dwie ulice 4 i 5-tą. Z koszar i innych budowli Rządowych, które się znalazły w sferze działania pożaru, żadna nie stała się jego pastwą, kilka tylko drewnianych oficyn rozebrano. Niebezpieczeństwo groziło gmachom Pawłowskiego korpusu kadetów, domek drewniany, należący do Rzymsko-Katolickiego Duchownego Kollegium i wychodzący na ulicę zwaną 1 rota, został rozebrany.

W największém rozgorzeniu pożaru w Izmajłowskim pułku, o 3 po południu, na wyspie Gutujewskiej, odlegle położonej w tejże części miasta, zwanej Narwską, zajęły się dwa obok stojące domy P. Baird, najmowane pod składy kości zwierzęcych, kupca *Stiepanowa* i kupcowej *Kobyziew*. Płomień gwałtownie objął około 500,000 pudów kości, leżących na brzegu Newy. Ten pożar był ratowany przez nadesłaną z pierwszego pożaru komendę ogniową IV Admiralicyjnej części, i robotników z zakładów P. Baird, i z fabryki bronzów J. C. W. Xięcia Leuchtenbergskiego, którzy przybyli z sześciu sikawkami. Wszakże ani same budowy, ani większa część stosów kości, nie mogły być ocalone.

«Szczególnych nieszczęśliwych wydarzeń, dzięki Bogu, nie było; i ludzi zginionych w tych pożarach dotąd, (18 Sierpnia) nie znaleziono.»

— W Petersburgu, 12 Sierpnia, z warsztatów nowej Admiralicyi spuszczony został okręt śrubowy 84 działowy *Orel*.

Depesza do Xięcia Liewen z dnia 21 Stycznia 1830.
(Ciąg V.)

Zarzucają nam, że wolne przejście okrętów wszelkiej objętości naraża bezpieczeństwo Cesarstwa Ottomańskiego. Nie widzimy wszakże iżby podobnie swobodne przejście przez inne ważne ciaśniny, wystawiało na niebezpieczeństwo kraje, które tej swobody udzielają; nie widzimy naprzykład, iżby zagrażało Kopenhadze albo Kadyxowi. Zresztą traktat Andrinopolski zawarował wyraźnie tę swobodę tylko dla okrętów *Kupieckich*. Gdzież więc niebezpieczeństwo, jakieby ztąd wynikało dla Porty? Alboż kupiecki okręt nie jest oznaczony banderą szczególną? Nie jestli łatwym do rozpoznania na pełném nawet morzu, ze swej budowy i składu? Nakoniec, traktat Andrinopolski, wymieniając mianowicie okręty kupieckie, niezachowujeż *ipso facto* Rządowi Tureckiemu prawa odepchnięcia wszelkiego statku wojennego, któryby, bez jego pozwolenia, usiłował przebyć Dardanelle i Bosfor? Gabinet Brytański mniema, że mimo to okręty wojenne zawijać będą przed sam Seraj w zamiarach nieprzyjacielskich. Śmiemy wierzyć że to przypuszczenie niema Rossyi na widoku, wtedy bowiem przypuszczanoby najniegodniejsze zgwałcenie traktatów. Zawarować, że tylko okręty kupieckie mogą przebywać kanał Konstantynopolitański a następnie, pod pozorem kupieckich, wprowadzać okręty wojenne, byłoby to nietylko naruszać świętą obietnicę, ale naruszać ją w sposób najbardziej niedostojny wielkiego Mocarstwa. Niepodobieństwem jest, iżby ta hypoteza Gabinetu Brytańskiego stosowała się do Rządu Jego Cesarskiej Mości, zresztą z równém przekonaniem zaprzeczamy jej i we względzie innych Rządów Europejskich. Nieznamy żadnego, któremuby podobne zamiary przypisywać można. Jeżeli obawa jest o cóś podobnego ze strony Grecyi, odpowiemy jeszcze, że jest krzywdzącą i dla narodu, i dla Panującego. Odpowiemy, że podobny zamach podchodziłby pod warunki rękojmi, które będą uchwalone w układzie tyczącym się Grecyi, i zmusiłby do surowego skarcenia sprawców jego.

Artykułem VII Traktatu Andrinopolskiego, zawarowaliśmy wprawdzie przywileje dla niektórych obcych narodów, ale Wielka Brytanija, Francya, Austrya i Prussy, mogły już ich bez tego używać z prawa, ponieważ ich z Portą ugody, mieściły je zawsze w poczcie narodów najbardziej uprzywilejowanych. Dla tego to niceśmy dla tych Państw niezawarowali. Zkądinąd, najwięcej interessowani o postępy handlu morza Czarnego, dopełniliśmy prawdziwego obowiązku względem nas samych, i zarazem oddali usługę krajom, które ten handel zajmuje, upodobniając ich prerogatywy i prawa z własnemi naszemi.

Te kraje oświadczają nam za to żywą swą wdzięczność.

Jeżeli traktat Andrinopolski zapobiega imaniu i zatrzymywaniu statków, należących do narodów, które nie są w otwartej wojnie z Portą, to dla tego, iż podobne chwytanie lub zatrzymywanie bez poprzedniego wypowiedzenia wojny, jest jawnem zgwałceniem Prawa Narodów, a którego Porta już się była niejednokrotnie dopuściła; dla tego, że sama możliwość podobnych wypadków, umarza zaufanie, niezbędne w handlu, i przez to samo sprawia nam prawdziwą szkodę; dla tego nakoniec, że te środki były przedsiębrane przez Rząd Turecki, jedynie z powodu strat, jakie ztąd dla nas wynikają, i że przeto i ze stanowiska polityki i sprawiedliwości, mieliśmy prawo zabezpieczyć się przeciw ich ponowieniu.

Warunek obostrzający, którym się kończy artykuł VII traktatu Andrinopolskiego, nie ma innego celu. Nie trzeba zapominać, że od roku 1812 do 1828, Porta po razy pięć, w 1812, 1813, 1821, 1822 i 1823, 1827 i 1828, wśród panującego pokoju, zatamowała handel południowej Rossyi; po razy pięć za nic sobie miała traktaty, które są jego ochroną, pięćkroć zamknęła jedyne swe ujście morskie. Z natury rzeczy ma ona w ręku swojém możność dotknięcia nas klęską prawdziwą, możność zadania najbardziej dotkli-

wego ciosu naszemu przemysłowi i rolnictwu, i tej to możności używała pomimo uroczystych przyrzeczeń. Stało się więc rzeczą widoczną, że same te przyrzeczenia nie mogły być dla nas wystarczającemi. Było koniecznością ustanowić zasadę, że czyny tak nieprzyjaźne, będą w przyszłości pociągały za sobą zasłużony odwet. Po tylu smutnych doświadczeniach, Cesarz Jmć nie mógł wydawać pomyślności i bogactwa rozległej części Państwa swojego, na widzimi się Rządu, który dotąd, w pełnieniu umów swoich nie znał innego religijnego i politycznego prawa, jak potrzebę. Ta potrzeba istnieje dziś dla niego i istnieje dla własnego jego dobra. Bylibyśmy pokazali, że szukamy zręczności rozniecenia wojny, na nowo, możebyśmy zgubili nawet Państwo Ottomańskie, jeżelibyśmy nie pohamowali go w użyciu możności, którą ma, wprawiania nagle w stan cierpienia naszych prowincyj południowych.

Paragraf o którym mowa przyprowadza do skutku to, co zapowiadała nasza Deklaracya z dnia 14 Kwietnia 1828, we względzie wolnej morza Czarnego żeglugi. Dwa tylko były sposoby jej zapewnienia. Za pomocą rękojmi materyalnych, przez zajęcie punktu, któryby tak panował nad Bosforem, jak Gibraltar panuje nad swą ciaśniną, albo za pomocą rękojmi dyplomatycznych, przez otrzymanie warunków podobnych tym, jakieśmy teraz zawarli.

Cesarz wolał ten ostatni środek i tém dał nowy dowód swego umiarkowania.

19.) «Rząd W. Brytański miał zawsze przekonanie, że «prawo wkładania na Portę obowiązku ofiar pieniężnych, «tytułem wynagrodzenia lub zwrotu kosztów wojennych, bę«dzie wykonane w tym duchu słuszności i umiarkowania, «jaki był zapowiedziany. Nie może J. C. Mość nie uznać, że «w ocenieniu charakteru podobnej negocyacyi, koniecznem «jest ustosunkować wymaganą summę nietylko z wydatka«mi przez wojnę sprawionemi, ale nadto z zasobami kraju «od którego wypłata przypada. Gabinet S.-Petersburski przy«stanie zapewna na zasadę, że wynagrodzenia, tak w pie«niądzach jako i w ziemi, nie powinny, ogromem swoim, «zbytnie obciążać kraju, który je uiszcza, ani narażać, przez «swe następstwa, wojennego bezpieczeństwa krajów sąsied«nich i sprzymierzonych. Cesarz Jmć nadto jest światłym «Monarchą, iżby, wśród zwycięztw nawet, nie pragnął «utrzymania w całej nienaruszoności tego systematu, który «został ustanowiony gwoli powszechnemu spokojowi Europy «i w którym Najjaśniejszy Poprzednik J. C. Mości tak zna«komity i tak sławny brał udział. Dla tego to z prawdziwą «pociechą Rząd Brytański dowiedział się z deklaracyi, którą «hrabia Nesselrode przesłał JWPanu, w celu zakomuniko«wania jej Gabinetowi tutejszemu, że «*zamierzano nietylko «zmniejszyć umówioną summę, ale nadto zawrzeć inny układ «we względzie rękojmi wypłaty*.» Takiem to postępowaniem «Cesarz Jmć rzeczywiście dowiedzie Swojej wspaniałomyśl«ności, i Swojej względności dla zasad polityki słusznej i wy«razumiałej, która jedna może Mu pozyskać ufność Jego «Sprzymierzeńców i szacunek Europy.

«Jeżeliby Cesarz Jmć z własnego popędu nie był skłon«nym do tego postanowienia, takowe byłoby mu nastręczo«ne przynajmniej przez pobudki przezorności, jako niezbędne «dla zabezpieczenia interessu, który, jak oświadczył, ma na «sercu. J. C. Mość dał się słyszeć, że przez wzgląd na «prawdziwy interess Rossyi, powinien, więcej niż ktokolwiek «inny z Monarchów Europy, pragnąć zachowania przez Pań«stwo Ottomańskie swej niezależności i całości. Uznał też «niejednokrotnie, że położenie chrześcian, poddanych Porty, «wymagało nieustannej jego pieczy i że obowiązek sumienia, «niemniej jak i traktaty, wkładały na niego powinność czu«wania nad ich losem i zasłaniania ich Swą opieką. Te róż«norodne interessa, które w każdym razie trudne są do po«godzenia, stałyby się całkiem niepodobnemi do osiągnienia, «przez ścisłe wykonanie traktatu. Położenie Państwa Otto«mańskiego zbyt jest widzialne, iżby uszło uwagi najbardziej «nawet powierzchownego obserwatora. Sułtan jest okrążony «krajami niepodległemi, utworzonemi z cząstek własnego «jego territorium. Wielka massa europejskiej ludności jego «Państwa, niecierpliwie oczekuje tylko chwili, biedy będzie «mogła skorzystać z danego przykładu i wyzwolić się z pod «jego panowania. Zwyciężony i głęboko upokorzony, zacho«wał tron swój i byt polityczny jedynie przez wspaniałość «zwycięzcy. Jego poddani mahometańscy wszelkich klass nie «mają ku niemu przywiązania, i to usposobienie, spowodo«wane czy klęskami, które oznaczyły jego panowanie, czy «reformami, oddawna już przedsiębranemi, stało się pow«szechném. W takiem położeniu, z władzą mocno zachwia«ną wyczerpanemi zasobami, wezwany dziś jest do uiszczenia «wynagrodzeń, które traktat zawarował. Jakimże sposobem «Sułtan potrafi znieść ten ciężar? i przez kogo ofiary będą «poniesione? Jeżeli Rząd turecki zachowa władzę działania «jak Rząd niezależny, rzeczą jest jasną, że potrzebne sum«my nie będą mogły być zebrane jak za pomocą nowych «podatków, wymaganych od narodu i to takiemi drogami, «jakie są uświęcone przez prawa i obyczaje Państwa. Nie«ma też wątpliwości, że chrześciańscy poddani Porty będą «musieli w nich mieć znaczny udział. Trudno im będzie wy«pełnić rozkazy Rządu, ale konieczność usprawiedliwi suro«wość środków. Opór może tu i owdzie się okazać. Uwień«czony skutkiem, opór ten poprowadzi do powszechnego «zamieszania i buntu. Jeżeli te zostaną poskromione, wynik«nie ztąd zdzierstwo i ucisk. W każdym razie nowe nastą«pią klęski, a to takie, że przedmioty, które J. C. Mość ma «na widoku, uczynią czystém złudzeniem, a nadewszystko «wywrą niszczący wpływ na niepodległość Porty, oraz na «pomyślność i dobry byt jej poddanych chrześcian.»

Co do 19. Właśnie też, podług tych samych zasad, które tu rozwinął Gabinet Londyński, stosownie do zasobów Turcyi, a nie do naszych wydatków, wyrachowana została stopa wynagrodzenia, oznaczona w Konwencyi Dodatkowej do traktatu Andrinopolskiego.

Nasza wojna w Europie i Azyi, konieczność prowadzenia jej w krajach, które, niezdolne wyżywić wojsk naszych, zmuszały Rossyą iżby sama swe potrzeby zaopatrywała; konieczność utrzymywania dwóch flott i wydatki spowodowane trzema, wciąż po sobie następującemi zaciągami rekrutów, kosztują nas przeszło *dwieście miljonów rubli*.

Ażeby ulżyć ciężarowi takiego długu, przyjęliśmy punkta w Azyi wyżej wymienione, i policzamy ich wartość za połowę naszych kosztów. Owóż, jeżeli się pomyśli o szczupłości territoriów tym sposobem nabytych, o ich małém znaczeniu dla Porty, o naturze całkiém ujemnej korzyści, które z nich odnosimy, i o niepodobieństwie wyciągnięcia z nich najmniejszego dochodu, zgodzić się trzeba, że szacując je na

100 miljonów, daliśmy wielki dowod względności naszej ku położeniu Państwa Tureckiego. *(Dok. nast.)*

Umarł w Moskwie 8 Sierpnia Jenerał-porucznik *Nesterow*. — Umarł w Charkowie, 23 Lipca, Jenerał-major *Kamieński*, niegdyś Wołyński, potém Kostromski Wojenny Gubernator.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 15 Sierpnia pozostawało chorych 130 — w ciągu doby zachorow. 7 — wyzdr. 10 — umarło 4 — po 16 Sierpnia pozostało chorych 123.

W ciągu doby zachor. 7 — wyzdr. 8 — umarło 2 — po 17 Sierpnia pozostało chorych 120.

W ciągu doby zachor. 11 — wyzdr. 1 — umarło 3 — po 18 Sierpnia pozostało chorych 127.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 12 (24) Sierpnia.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Z dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1854 roku.

Przez postanowienia sprawującego obowiązki Namiestnika Królestwa.

W Zarządzie XIII Okręgu Kommunikacyj, mianowani: Pomocnik Inżenjera Gubern. Alexander Barcikowski, pełniącym obow. Inżeniera powiatu; Dozorca rzeki Wisły Teofil Wesołowski, pełn. obow. Pomocnika Inżeniera Gubernijalnego; Majster robót faszynowych, Rejestrator Kolleg. Antoni Szorc, pełn. obow. Dozorcy rzeki Wisły, i Applikant XIII okręgu Kommunikacyj Wojciech Lipski, pełn. obow. Majstra robót faszynowych.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Rachmistrz Oddziału Wyznań i Oświecenia, w Rządzie Gubern. Warszawskim Antoni Raszewski, pełn. obow. Rachmistrza Oddziału Rachuby; Sekretarz Oddz. Wyznań i Oświecenia Edward Gulski, pełn. obow. Rachmistrza tegoż Oddziału; Podrachmistrz Wydz. Administracyjnego Józef Adamiecki, pełn. obow. Sekretarza Oddz. Wyznań; Kancelista Antoni Gustowski, pełn. obow. Podrachmistrza Wydz. Administracyjnego, i Podsekretarz Wydziału Wojskowego Edmund Kręcki, pełn. obow. tegoż Wydziału w tymże Rządzie Gubernijalnym; były Archiwista biura Naczelnika pow. Łęczyckiego Piotr Jabłoński, pełn. obow. Archiwisty biura Naczelnika pow. Konińskiego; Kancelista Rządu Gubern. Augustowskiego Karol Jamiołkowski, pełn. obow. Tłómacza w biurze Naczelnika pow. Bialskiego; Podrachmistrz Oddz. opłat niestałych w Magistracie m. Warszawy Kasper Skurski, pełn. obow. Rachmistrza Oddziału; Rachmistrz 1 klassy Kontroli, Sekretarz Gubern. Franciszek Iwański, pełn. obow. Nadrachmistrza Naczelnika Kontroli; Rachmistrz 2 klassy w Oddz. opłat stałych, Sekretarz Kolleg. Józef Trzebiecki, pełn. obow. Rachmistrza 1 klassy Kontroli; Rachmistrz 2 klassy Kontroli Jan Bujalski, pełn. obow. Rachmistrza 2 klassy Oddz. opłat stałych; Rachmistrz 3 klassy Kontroli Antoni Spodoba, pełn. obow. Rachmistrza 2 klassy Kontroli; Pomocnik Kontrolera dochodów Kassy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy Felix Wojciechowski, pełn. obow. Rachmistrza 3 klassy Kontroli; Dziennikarz Wydziału Kass Ignacy Zaleski, pełn. obow. Pomocnika Kontrolera dochodów Kassy Głównej Ekonomicznej; Kancelista Jan Ostrzeniewski, pełn. obow. Dziennikarza Wydz. Kass; Kancelista Wincenty Slizowski, pełn. obow. Pisarza Kassy dochodu biletowego od obcych starozakonnych; Kontroler dochodu ze spławu na rzece Wiśle Antoni Rozenberg, pełn. obow. Poborcy Kassy poboru opłaty klassycznej i Poborcy opłat od pogrzebów: spadły z etatu Kontroler dochodu rogatkowego w Warszawie Franciszek Sakowicz, pełn. obow. Kontrolera dochodu ze spławu na rzece Wiśle; były Poborca dochodu rogatkowego w Warszawie Adam Brandt, pełn. obow. Sekretarza Oddziału opłat stałych, i Kancelista Felix Sieczkowski, pełn. obow. Podrachmistrza Oddz. opłat niestałych w tymże Magistracie; Expedytor Rządu Gubern. Augustowskiego Mateusz Butkiewicz, pełn. obow. Radnego Kassyera Magistratu miasta Suwałk; Zastępca Wójta Gminy Osięciny w gub. Warszawskiej Alexander Potkański, pełn. obow. Burmistrza m. Służewa w tejże gubernii; Sekretarz Magistratu m. Szadku w gub. Warszawskiej Józef Topolski, pełn. obow. Burmistrza m. Goszczyna w tejże gubernii; Rachmistrz Kontroli Skarb. w Kielcach Józef Kowalewski, pełn. obow. Burmistrza m. Stawiszyna w gub. Warszawskiej; Koncelista biura Naczelnika pow. Radomskiego Antoni Jezierski, pełn. obow. Burmistrza m. Wierzbicy w gub. Radomskiej; Burmistrz m. Słupi nowej w gub. Radomskiej, Teofil Hamulecki, pełn. obow. Burmistrza m. Siewierza w tejże gubernii; zastępca Wójta Gminy Rodaki w gub. Radomskiej Maxymiljan Drożdzeński, pełn. obow. Burmistrza m. Słupi nowej w tejże gubernii; spadły z etatu Dozorca Urzędu Skarb. w mieście Radomiu Ignacy Osiński, pełn. obow. Burmistrza m. Grabowca w gub. Radomskiej; Kassyer m. Biały w gub. Lubelskiej Jakób Wołoszyński, pełn. obow. Burmistrza m. Piszczaca w tejże gubernii; Kassyer m. Bieżunia w gub. Płockiej Andrzej Błoński, pełn. obow. Burmistrza m. Bodzanowa w tejże gubernii; Burmistrz m. Drobina w gub. Płockiej Wojciech Rydzewski, pełn. obow. Burmistrza m. Bielska w tejże gubernii; Expedytor poczty w Lelicach gub. Płockiej Julian Dzierżanowski, pełn. obow. Burmistrza m. Drobina w tejże gubernii; zastępca Burmistrza m. Olitty w gub. Augustowskiej Kajetan Godlewski, pełn. obow. Burmistrza tegoż miasta.

Przeniesieni, na własne żądanie: Burmistrz miasta Łosie guberni Lubelskiej Wincenty Tchorzewski, na pełn. obow. Burmistrza m. Radzymina w gub. Warszawskiej, i Burmistrz m. Radzymina Erazm Tchorzewski, na pełn. obow. Burmistrza miasta Łosic.

Z wyższego polecenia: Nadzorca więzienia w Lublinie Stanisław Jaworski, na Nadzorcę więzienia w Piotrkowie i Nad-

zorca więzienia w Piotrkowie Sekretarz Kollegijalny Nikodem Wasilewski, na Nadzorcę więzienia w Lublinie.

W Wydziale Kom. Rząd. Przych. i Skarbu, mianowany: Applikant Komm. Rząd. Przych. i Skarbu Józef Wawrzyniecki, pełn. obow. Adjunkta Sekcyi w Wydziale dóbr i lasów w tejże Kommisyi.

W Banku Polskim, mianowani: Kassyer 2 klassy, Sekretarz Kollegijalny Józef Klejne, pełn. obow. Kassyera 1 klassy; Kassyer 3 klassy Józef Ginett, pełn. obow. Kassyera 2 klassy; Adjunkt kassy Julian Radziński, pełn. obow. Kassyera 3 klassy; Rachmistrz 3 klassy Stanisław Gepner, pełn. obow. Adjunkta Kassy; Kancellista Teofil Rzuchowski, pełn. obow. Rachmistrza 3 klassy, i Podrachmistrz Karol Gołoński, pełn. obow. Rachmistrza 3 klassy.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowani: Zawiadowca Stacyi 3 klassy, Sekretarz Prowincyonalny Józef Oczkowski, pełn. obow. Zawiadowcy Stacyi 1 klassy; Nadkonduktor drogi żelaznej, Sekretarz Prowincyonalny Franciszek Grodzicki, pełn. obow. Zawiadowcy Stacyi 3 klassy, i Konduktor drogi żelaznej Eustachy Prosnowski, pełn. obow. Nadkonduktora tejże drogi.

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Były Komisarz Warszawskiej Policyi Wykonawczej, Assesor Kollegijalny Jan Joachimowski, pełn. obow. Assesora Prawnego Wydziału Kontroli służących, w Zarządzie Ober-policmejstra miasta Warszawy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

HISZPANIJA.

Gazeta *Espana* wspomina o pogłosce, iż P. Gonzales Bravo ma być mianowany Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym w Paryżu; tym sposobem więc mianowanie P. Olozaga na tę posadę byłoby zmienione.

— Podług gazety Paryzkiej *Patrie* na uczcie danej przez reprezentantów Prassy peryodycznej, na której znajdowali się Ministrowie Hiszpańscy, Xiążę Zwycięztwa wniosł toast: «*Niech żyje Wolność*,» ale Marszałek O'Donnell, obawiając się zapewna iżby te słowa jego kollegi niebyły mylnie wytłomaczone, pośpieszył wnieść toast «*za zdrowie Królowej Konstytucyjnej*.» Żaden z posłów zagranicznych nie był na tym obiedzie.

— Gazeta *Mode* pisze, że za przybyciem do Bayonny, były minister Bravo Murillo pisał do przyjaciela, mieszkającego w Paryżu: «Dzięki Bogu, jestem przecię za granicą Hiszpanii i nie wrócę do niej wprzód, aż się doczekam Króla samowładnego, z Gwardyą Królewską.» Te słowa z pod pióra byłego Ministra Konstytucyjnego; dowodzą jak wielkie jest rozczarowanie w partyi Królowej Izabelli.

— Podług Nowej gazety Pruskiej, rzeczy wyjaśniły się teraz w Hiszpanii i wiadome są pierwotne zamiary sprawcy całego poruszenia, jenerała O'Donnella. Jeżeliby mu się zupełnie powiodło i jeżeliby na samym wstępie nie został przez wojska Królowej pobity, przywołałby on do steru Rządu jenerała Narvaez. Po swej dopiero porażce i nie widząc innego dla siebie środka, O'Donnell zwrócił się ku progressistom (Espartero) i otrzymał od nich pomoc, być może kosztem tronu. Chciało mu się tylko obalić Gabinet, a tymczasem, niechcący, został narzędziem podkopania dynastyi, a może i czegoś więcej jeszcze—upadku władzy Królewskiej.

— Gazeta *Nacion* twierdzi, że kwestye, które będą poddane pod rozstrzygnienie Kortezów, są następujące: 1) Czy obecnie panująca dynastya ma być utrzymana? 2) Czy nie należałoby ustanowić rzeczypospolitej federacyjnej. 3) Czy nie należałoby obwołać Królem Hiszpanii, Don Pedra de Braganza, Króla Portugalskiego. 4) Czy nie należałoby uznać praw do tronu Hrabi de Montemolin, syna infanta don Carlosa? *(P. P.)*

BELGIJA.

BRUXELLA, *20 Sierpnia*. Postanowieniem Rządowém pieniądze złote wartości 10 i 25 franków, zostały zdemonetyzowane.

— Wczora P. Considérant, aresztowany na podejrzenie o udział w knowanym spisku, został wypuszczony na wolność. *(J. de S.-P.)*

TURCYA.

WARNA, *6 Sierpnia*. Trzy dni temu wojska anglo-francuzkie zaczęły zdejmować swe obozy i zabierać się na okręty dla odpłynienia za dwa dni. Ale nadszedł rozkaz wstrzymania wyprawy; cholera z taką gwałtownością wybuchnęła pomiędzy żołnierzami i mieszkańcami, że odkład stał się koniecznością. Również dywizya jenerałe Bosquet nie wejdzie do Dobruczy ale pozostanie w Aidos. Marszałek St. Arnaud i lord Raglan od wczora wrócili do Warny, i odpłyną razem z armiją.

— Piszą ze Stambułu, 7 Sierpnia, że dwa pułki przyszły wczoro z Warny do tej stolicy, zkąd już wprost odpłyną na wyprawę. Wysłanie ich z Warny nastąpiło w skutek powiększającej się cholery, której zbytnie skupienie ludzi sprzyjać zwykło. Twierdzą nawet, że epidemija dostała się na eskadrę i że na jednym tylko francuzkim okręcie *Valmy* było 23 chorych.

— Donoszą z Konstantynspola, 10 Sierpnia; że tam, w kwartale Tartavola, ukazała się cholera. 7 Sierpnia było 14 umarłych, 8 i 9 prawie tyleż. Boją się wielkiego rozwinięcia epidemii, szczególniej dla niedostatku lekarzy, którzy prawie wszyscy są w Armii. *(P. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *21 Sierpnia*. Królowa Jmć pojedzie w przyszłym miesiącu do Szkocyi i zaszczyci po drodze odwiedzinami swemi Xiężnę Sutherland, w zamku Dunrobin.

— Od kilku dni gazeta *Times* wielce zajmuje się Hiszpaniją, co dowodzi, że wypadki tameczne wzbudzają niemałą niespokojność w Anglii.

— Lordowie Admiralicyi postanowili, że wszystkie okręty zafrachtowane dla przewozu wojsk, powinny być opatrzone kosztem właścicieli, we dwie lub więcej machin do gaszenia pożarów, ze wszystkiemi przyrządami.

Tegoż dnia, (w przeszłą Srodę), Lordowie Admiralicyi ogłosili na Giełdzie i w głównych klubach właścicieli okrętów, w Londynie i Liverpool, że Rząd potrzebuje pewnej liczby okrętów, podbitych miedzią, objętości od 600 do 830 tonn, przeznaczonych do przewożenia wojsk. Te okręty będą najęte na trzy lub więcej miesięcy, stosownie do potrzeby, za cenę 20 szylingów od tonnu na miesiąc,

— Wszystkie wojska dywizyi sira Georges Cathcart, z armii Wschodniej, wyjąwszy tylko sztab 46 pułku, są w pochodzie ku teatrowi wojny. Ta dywizya składa się z pułków 20, 21, 46, 57 i 63-go i 1-go bataljonu karabinijerów.

— Z powodu wypuszczenia pożyczki tureckiej w Londynie czynią uwagę, że niepowiedziano iż Rządy Angielski i Francuzki udzieliły swej rękojmi, Domy Goldsmid i Palmer ograniczają się wzmianką, że pożyczka ta została *aprobowana* przez te Rządy.

— Lord John Russell wyjechał do Szkocyi.

— Lord Beaumont, jeden z najliberalniejszych Członków Izby Lordów, umarł 17 Sierpnia na cholerę. Tytuł jego i dobra odziedzicza starszy syn, mający w tej chwili sześć lat wieku.

— Odebrano w Liverpool pocztę z New-York, z dnia 9 Sierpnia. Kongress Amerykański odroczył się do Grudnia bież. roku.—Clipper *Grapeshot* wyszedł z Mississipi ze znacznym ładunkiem broni ognistej. Konsul Hiszpański posłał natychmiast umyślny statek z oznajmieniem o tém do Hawany.

— Na Giełdzie 22 Sierpnia (teleg.) Konsolidy 94⅛—Rossyjskie 5 procentowe 99½ — 4½ procentowe 86.

— W Londynie 17 Sierpnia, w kwartale Pimlico, zdarzył się tak ogromny pożar, jak od wielu lat nie widziano. Spaliły się dwa tylko domy, ale każdy z nich, mający długości przeszło 200 stop; w jednym był zakład stolarski na wielką stopę. Dalsze postępy ognia szczęściem zostały wstrzymane. Szkodę szacują na 30,000 funtów sterlingów. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *22 Sierpnia.* Wszystkie wojska przeznaczone do utworzenia obozu północnego albo już przybyły na miejsce przeznaczenia, albo doń dochodzą; są one podzielone na trzy korpusy, których główne kwatery są w Boulogne, Vincennes, i St. Omer,

— W korrespondencyi z Paryża, 19 Sierpnia, do gazety Belgijskiej, czytamy: «W tych dniach wiele mówią znowu o odwołaniu Marszałka de St. Arnaud. Słychać, że w liście do Cesarza, Marszałek dawał za przyczynę opoźnienia się wyprawy na wschodnie brzegi morza Czarnego, wielkie spustoszenia, sprawiane przez cholerę, jakowa wymówka bardzo zle była przyjęta i spowodowała wielkie ku Marszałkowi nieukontentowanie. — Podają za fakt niewątpliwy i już nie nowy, że Anglija zaręczyła Hiszpanii nietykalność wyspy Kuby i odwrócenie wszelkich pokuszeń Rządu Stanów Zjednoczonych na zawłaszczenie tej kolonii.

Paryż, 23 Sierpnia. Monitor dzisiejszy ogłasza depeszę telegraficzną z Wiednia, z dnia wczorajszego, donoszącą że wojska austryackie w tymże dniu, 22, przeszły granicę Wałachii; będą one w Bucharest na 5 Września. Trzy brygady gotują się do zajęcia Mołdawii.

— W innych gazetach francuzkich znajdujemy następne depesze z Bayonny, z dnia 21 Sierpnia:

«Rozbrojenie zaczęło się już w Madrycie.

«Jenerał Dulce objął dowodztwo naczelne w Katalonii. Jeżeliby cholera nie czyniła tak wielkich spustoszeń, położenie Barcelony byłoby zaspokajającém.

«Rozkazem Królewskim zalecono co najprędzej ukończyć wstępne roboty ku wytknięciu pozostającej części drogi żelaznej z Madrytu do Portugalii.»

— Położenie Madrytu, 18 Sierpnia, było takie, jak dni poprzedzających. Mówiono o zmianach w Gabinecie, jako o wypadku prawdopodobnym.

Królowa Izabella 18 Sierpnia wyjeżdżała ze swego pałacu na spacer.

— W Monitorze z dnia 22 Sierpnia, czytamy: «Było zawsze przedmiotem troskliwości Mocarstw sprzymierzonych, iżby blokada portów morza Białego nie stawiła żadnych zawad stosunkom handlowym, istnącym między mieszkańcami Finmarku Norwegskiego i wybrzeży pomienionego morza, którym przyrodzenie tak bardzo uskąpiło darów swoich.

«Minister marynarki i osad powtórzył naszym kroazerom w tych wodach, rozkazy dane im w tym względzie jeszcze w Maju, przed ustanowieniem blokady.» (Wiadomo jak dowodzcy okrętów angielskich i francuzkich na Białém morzu wypełniają te tchnące ludzkością instrukcye.)

— Podług korrespondencyi Nowej Gazety Pruskiej, znowu wieść krąży, że P. Persigny mianowany będzie Ministrem Stanu na miejsce P. Fould. Ten ostatni śpiesznie udał się do Biarritz dla odwrócenia grożącego mu ciosu, ale zdaje się iż tego nie dokaże. Cholera wzmaga się w Paryżu, szczególniej w kwartale zwanym Faubourg St. Germain.

— Jeden z korrespondentów gazety Belgijskiej kreśli przerażający obraz klęsk, jakie sprawia cholera i inne choroby w szykach armii francuzkiej w Warnie. Był dzień taki, że z całego jednego pułku, liczącego 1,400 ludzi, tylko 800 odpowiedziało przy appellu. — Mówią, że w dywizyi jenerała Canrobert umarło 3,000 ludzi. — Według listów z Konstantynopola z dnia 14 Sierpnia, Xiążę Napoleon, chory, przywieziony został do Warny. — W tém ostatniem mieście był wielki pożar.

— Utworzenie obozu południowego, opoźnione złym stanem zdrowia publicznego, czynnie się teraz posuwa i w końcu miesiąca będzie ukończone. *(J. de S.-P.)*

NIEMCY.

PRUSSY. Król Jmć przybył szczęśliwie, 20 Sierpnia, na wyspę Putbus, w towarzystwie Xięcia Jerzego Saskiego.

BADEN. Gazeta Badeńska zapewnia, że stanął układ między Stolicą Apostolską i Rządem naszym z powodu zajścia z Arcybiskupem Friburgskim. Gazeta Moguntska dodaje, że Xiążę-Regent wprost układał się z Nuncyuszem Apostolskim i przyjął podane przez Kardynała Antonelli zasady.

Piszą z Fribourg (w Brisgau) 15 Sierpnia: «Z mocy konwencyi tymczasowej, zawartej między naszym Rządem i Dworem Rzymskim, Arcybiskupowi przyznane jest prawo kierowania kształceniem się Duchowieństwa niezależnie od Rządu i mianowania na beneficya, za zatwierdzeniem Rządu. Fundusze i donacye duchowieństwa pozostają pod nadzorem władz krajowych. Co do klątwy wyrzeczonej na urzędników i członków głównej Rady Duchownej, ta zostanie zdjęta, jak skoro Rząd o to się upomni na mocy zapadłej tymczasowej konwencyi. Poszukiwania sądowe przeciw Arcybiskupowi, według wszelkiego podobieństwa, będą całkiem zaniechane. *(G. P.)*

WŁOCHY.

Piszą z Turynu 13 Sierpnia do gazety Belgijskiej: «Cholera zatrzymała się w Genui na jednym stopniu; bywa tam co dnia około 100 przypadków regularnie. W Turynie zdarzają się tylko pojedyńcze przypadki i jest nadzieja, że jak w 1835, cholera przejdzie prawie niepostrzeżenie. Nieszczęściem, nie tak się rzeczy mają w prowincyi; tam klęska działa z wielką gwałtownością. Tak, między innemi, w najuboższej z całego Królestwa prowincyi Bobbio, epidemija jest bardzo śmiertelna; we wsi Fontanigorda liczba chorych i umierających doszła do takiej cyfry, że gdy miejscowy Pleban nie mógł wystarczyć na zaspokojenie duchownych potrzeb parafjan, doniesiono o tém Biskupowi dyecezalnemu. Ten czcigodny Pasterz udał się pieszo do wsi plagą dotkniętej, i po ośmio-godzinnej podróży wśród dziennego skwaru, przyniosł mieszkańcom wszelką pomoc i pociechę. Monsignor Viaggi jest ex-kapucyn. Podobne czyny miłości chrześciańskiej, w całym jej blasku i heroizmie, zasługują na jak największy rozgłos.

— Donoszą też z Turynu, 15 Sierpnia, że Xiężna Karolina Bonaparte, małżonka Xięcia Canino, umarła w Neapolu. Była to córka ex-Króla Józefa, brata Cesarza Napoleona. Siostra jej, zmarła przed kilkunastu laty, była w zamęźciu za bratem panującego Cesarza Francuzów.

— Sławny naturalista Melloni umarł w Neapolu, 11 Sierpnia, z cholery.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *24 Sierpnia.* Następna nota, udzielona urzędowie, została umieszczona w gazecie *Messager de Bayonne:* «Gazety zagraniczne wiele pisały o przybyciu P. de Persigny do Biarritz; twierdzono, że był tam przywołany przez telegraf już dla odebrania szczególnego zlecenia tyczącego się spraw Hiszpanii, już dla zajęcia nowej posady. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że bytność P. de Persigny w Biarritz nie miała żadnego celu politycznego.

— Bagaże Cesarskie zaczynają już przybywać z Biarritz do Paryża.

— Monitor dzisiejszy ogłasza następującą depeszę telegraficzną z Bayonny; 23 Sierpnia: «Dywizya Andaluzyjska, po odbytym jej przeglądzie przez Marszałka Espartero i Jenerała O'Donnell, przeciągała przed balkonem Królowej, która od zgromadzonego ludu i wojska odbierała wielokrotne dowody sympatyi.

— Listy prywatne z Madrytu 18 Sierpnia, do gazety *Presse* zaprzeczają wiadomości o wyjściu do dymissyi Ministra Skarbu Collado.

— Na Giełdzie Paryzkiej 24 Sierpnia, (przez telegraf.) 4½ procentowe 99 franków 95 centimów — 3 procentowe 73 franki 35 centimów.

LONDYN, *24 Sierpnia.* (Depesza telegraficza.) Na Giełdzie dzisiejszej Konsolidy 94⅞; — Rossyjskie: 5 procentowe 99½, 100½ — 4½ procentowe 86, 87.

WIEDEŃ, *22 Sierpnia.* Król Jmć, w towarzystwie Brata swego, Xięcia Oporto, wyjechał dziś do Ischl.

— Wyrokiem sądu wojennego w Hermanstadt, ze 14 oskarżonych o udział w knowaniach Kossutha w roku 1851, jeden skazany na śmierć, inni na rozmaite kary, trzej uniewinnieni. Wyrok śmierci złagodzony został na karę robot w fortecy przez lat 15 w lekkich kajdanach.

WŁOCHY. Listy z Neapolu z dnia 16 Sierpnia, donoszą o znaczném polepszeniu w stanie publicznego zdrowia, że 400 cyfra umierających zniżyła się do 100 dziennie; Rząd nie przedsiębrał żadnych hygienicznych środków. Król bawi zawsze jeszcze na wyspie Ischia. Kardynał Arcybiskup Neapolu, X. Sixtus Riario Sforza, rozwinął w obecnych okolicznościach godną uwielbienia gorliwość; własną osobą i mieniem był cały oddany posłudze cierpiących, zwiedzając najbardziej dotknięte kwartały miasta, niosąc wszędzie duchowną i materyalną pomoc.

ATENY, *16 Sierpnia.* (Przez teleg.) Minister Wojny Kalergi, wrócił tu z Pirei. Poseł Francuzki wyjeżdża na urlop.

TURCYA. Cholera i tyfus nadzwyczajne zadają klęski w szeregach wojsk sprzymierzonych, szczególniej francuzkiem. Jeden z adjutantów Jenerała Canrobert, kapitan inżenjerów Clavel, umarł z utrudzenia podczas rekonesansu, dokonanego do Dobruczy przez dywizyą tego jenerała, która, jak mówią, straciła z chorób do 3,000 ludzi.

— Piszą z Wiednia do Nowej Gazety Pruskiej 22 Sierpnia, że na żądanie Rządu Austryackiego, wychodzcy polityczni, którzy znajdowali się w Wałachii, zostali ztamtąd wygnani. *(J. de S.-P.)*

Позволяется печатать. 19 Августа 1854 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.